



Data wpływu/Received: 9.06.2019

Data przyjęcia do druku/Accepted for printing: 15.12.2019

Data publikacji/Published: 29.12.2019

Licencja/License: CC BY-SA 4.0

MALGORZATA ORŁOWSKA 

E-senior

E-senior

ORCID: 0000-0003-1851-0335, doctor habilitowany, professor nadzwyczajny, Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych, Katedra Pedagogiki, Polska

Streszczenie

Partycypacja społeczna współcześnie zmusza wszystkich do życia i komunikacji wirtualnej. Kto jej nie podejmuje, staje się wykluczony. Na tej kanwie narosło wiele stereotypów i uprzedzeń, w tym powszechny o wykluczeniu seniorów ze względu na wiek. Tymczasem nie jest to do końca prawda. W poniższym dyskursie autor przytacza fakty i polemizuje z istniejącym mitem.

Słowa kluczowe: wykluczenie cyfrowe, seniorzy

Abstract

Social participation now forces everyone to live and communicate in a virtual way. Whoever does not take it becomes an excluded person. A lot of stereotypes and prejudices arose on this canvas, including the universal about the exclusion of seniors because of their age. Meanwhile, this is not entirely true. In the discourse below, the author cites facts and argues with the existing myth.

Keywords: digital exclusion, seniors

Wstęp

W przestrzeni społecznej funkcjonuje wiele mitów i stereotypów na temat seniorów. Do najbardziej rozpowszechnionych należy przypisywanie im nieprzystosowania społecznego do współczesnych realiów, a zwłaszcza nieumiejętność poruszania się w świecie ITI.

Nie jest tajemnicą, że współczesny świat jest opanowany przez instrumenty i narzędzia związane z komputerem i internetem. Bez ich znajomości i biegłości w posługiwaniu się nimi jesteśmy skazani na wegetację na obrzeżach współczesnych społeczeństw z piętnem wykluczonych, i to bez szans na socjalizację.

Na ten problem – przed laty, u zarania tworzenia się kontaktów i komunikacji wirtualnej – zwracał już uwagę Castells (1996), budując obraz społeczeństwa sieci, gdzie pełna partycypacja społeczna jest w zasadzie możliwa tylko dla tych, którzy umieją się poruszać w jej obrębie. Dostęp do konta bankowego, usług medycznych, zakupów (a więc podstaw naszej egzystencji) zakreśla ramy naszej współczesnej partycypacji społecznej. Bez tych umiejętności zamknięty jest dla nas świat. Mówimy o wykluczeniu cyfrowym.

Tak więc czy chcemy, czy nie chcemy – w myśl rozważań teoretyków (choćby Appadurai, 2005) – styczności i kontakty interpersonalne zamieniane są na płaszczyznę wirtualną.

Człowiek dojrzały, którego znaczna część życia przebiegała w sferze tych pierwszych – czyli relacji osobistych – może mieć pewne kłopoty z przeniesieniem znacznej ilości kontaktów na płaszczyznę wirtualną. Znalazł się on bowiem w nowej rzeczywistości. Stąd łatwość przypisywania seniorom ograniczeń w tym względzie. Tym bardziej że młodszy członkowie społeczeństwa też nie zawsze sobie radzą w wirtualny świecie.

Poziom partycypacji społecznej seniorów jest i tak dość ograniczony. Obok przytoczonej już nieprzystawalności wynikającej z „bycia z innej epoki” będzie to spowodowane mniejszą sprawnością fizyczną czy psychiczną lub relatywnie mniejszą atrakcyjnością na rynku pracy i ograniczonymi stąd dochodami spowodowanymi zazwyczaj do poziomu emerytury.

Przesłanki metodologiczne

Dla pedagogów i polityków społecznych ważne jest pytanie o poziom aktywności seniorów w sieci i jej uwarunkowania. Czy aby na pewno wiek jest tutaj dyskryminujący. Wszak jest to przesłanka powszechnie im przypisywana jako przyczyna braku aktywności w tej sferze życia społecznego.

Analizowany materiał badawczy pochodzi z badań prowadzonych na próbie generalnej dorosłych Polaków przez GUS. Cechuje się zatem dużą wiarygodnością i pozwala na ekstrapolację wyników analizy w odniesieniu do podejmowanych działań na polu makrostruktur. Dotyczy to konstruowania celów wychowania (andragogika), a nade wszystko wskazówek dla polityki społecznej.

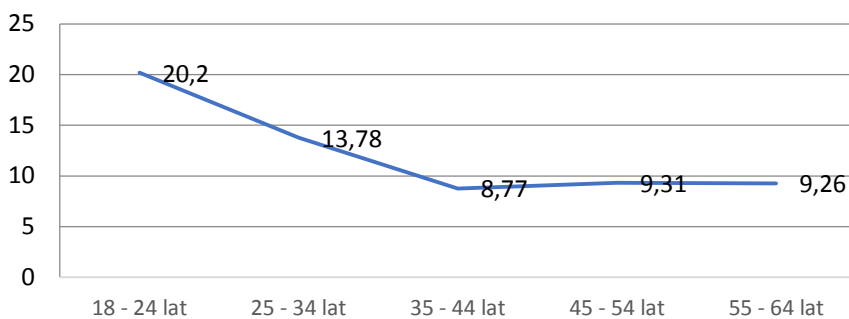
Takie podejście badawcze sytuuje naukę w jej niezbywalnej funkcji (aplikacyjnej) stawiania diagnozy i formułowania wniosków na rzecz praktyki społecznej. Podjęty problem ma istotne znaczenie praktyczne z punktu widzenia zachowania spójności społecznej i niewykluczania znacznej części obywateli z uczestnictwa w życiu społecznym. Istotne staje się zatem postawienie diagnozy zarówno w sferze działań o charakterze inkluzji, jak i profilaktyki. Wyniki prezentowanej analizy wskazują, że przyczyną wykluczenia seniorów niekoniecznie jest sam ich wiek. Zatem otwiera się pole do działań wychowawczych na poziomie wymienionych działań inkluzyjnych oraz – co istotne – z zakresu profilaktyki uprzedzającej.

Dyskusja

Według GUS 63,6% ludzi powyżej 65. roku życia nie korzystało nigdy z internetu. Zatem wśród 65-latków internautem był co trzeci z nich – (36,4%) (Ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2, tab. 7A).

Otwarte pozostaje pytanie, czy jest to odsetek satysfakcjonujący ze społecznego punktu widzenia i jak (czy?) zmienić istniejący stan rzeczy.

Dla opisu aktualnej rzeczywistości określającej poziom partycypacji społecznej w świecie wirtualnym istotne staje się też zwrócenie uwagi na kilka przesłanek. Jedną z nich – obok przytoczonego powyżej odsetka osób korzystających z internetu – jest ilość czasu poświęcanego na korzystanie z tego medium.



Rysunek 1. Średnia liczba godzin spędzanych tygodniowo online według wieku

Źródło: *Korzystanie z Internetu* (2017), s. 5.

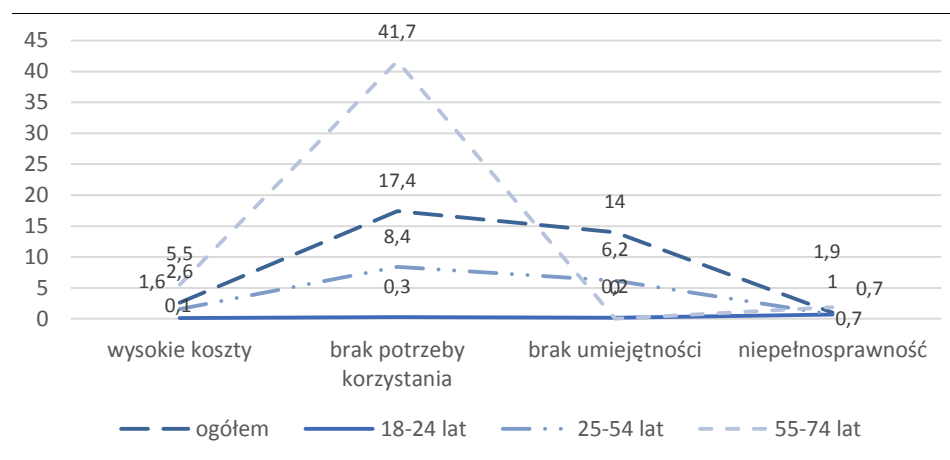
Okazuje się (zob. rysunek 1), że granicą dzielącą badanych na aktywnych i mniej aktywnych internautów według ilością godzin spędzanych w internecie jest przedział wiekowy 35–44 lat. Nie zatem późna starość 65+, ale pełnia sił zawodowych (!), gdzie aktywność jest największa. Niestety nie dysponujemy informacjami na temat przyczyn tego stanu rzeczy. Być może jest to związane z obowiązkami rodzinnymi, a zwłaszcza opiekuńczymi wobec dzieci czy koniecznością podejmowania dodatkowych zajęć zarobkowych i prac na rzecz domu.

Zatem pierwszy mit rzekomej bierności seniorów zostaje oddalony. To nie zaawansowany wiek jest czynnikiem określającym możliwości korzystania z internetu.

Przyjrzyjmy się zatem kolejnym zmiennym. Jedną z nich jest potrzeba korzystania z internetu w ogóle. Czy i w tym przypadku zaawansowany wiek okazał się przeszkodą?

Okazuje się (zob. rysunek 2), że do najpoważniejszych przyczyn braku korzystania z internetu dla całej populacji dorosłych Polaków można zaliczyć dwie przesłanki – prawie na podobnym poziomie: brak potrzeby i brak umiejętności.

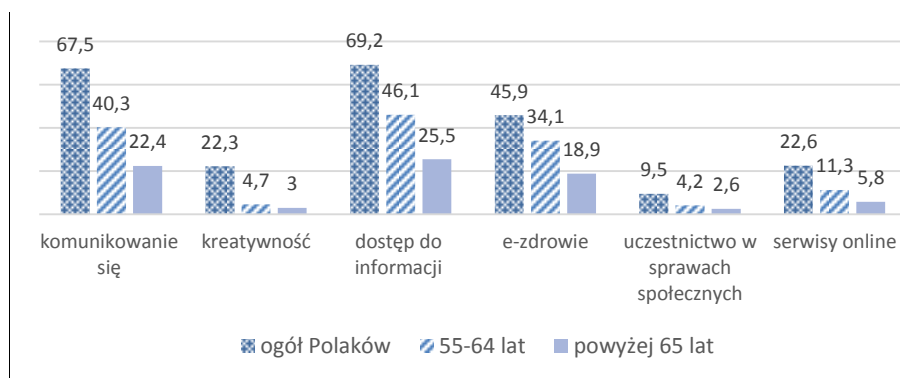
Tym niemniej okazało się, że skala zjawiska braku korzystania z internetu według przyczyn i potrzeb współczesnych Polaków była rzeczywiście w istotny sposób związana z wiekiem. Im człowiek był starszy, tym rzadziej korzystał z internetu (zob. rysunek 2). W tej sytuacji należałoby się zastanowić, co leży u podstaw takich zachowań. Czy wycofanie z życia społecznego jest dominującą przyczyną, czy może brak umiejętności generuje brak potrzeby, którą tłumaczymy niskim poziomem społecznego uczestnictwa?



Rysunek 2. Osoby niekorzystające z internetu według przyczyn i wieku

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2, tab. 15B.

Jeśli powodem niskiego zainteresowania z korzystaniem z internetu jest brak potrzeb i umiejętności, to być może przyczyn tego stanu należy szukać w oczekiwaniach respondentów.

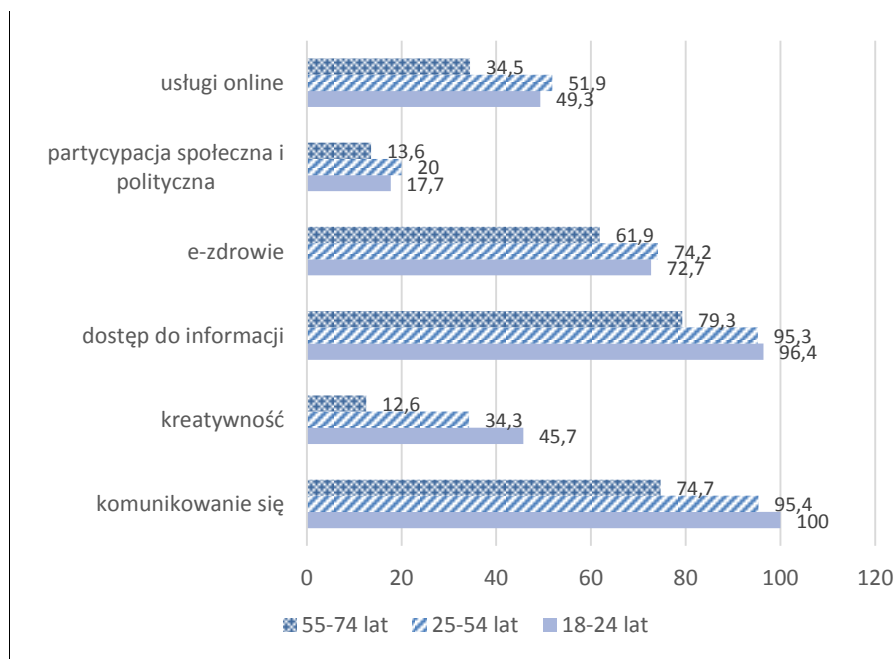


Rysunek 3. Respondenci według celów korzystania z internetu i według wieku

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2, tab. 12A.

Materiał zaprezentowany na rysunku 3 rozwiewa nasze oczekiwania wobec równego poziomu aktywności różnych grup wiekowych. Niestety, **niezależnie od celów korzystania z internetu udział osób w wieku powyżej 65 lat był zawsze zdecydowanie niższy od zainteresowań pozostałych grup wiekowych**, choć trzeba zauważyć, że co czwarty–piąty z nich korzystał z internetu w celu komunikowania się, poszukiwania informacji czy wiedzy na temat zdrowia. Jednak te obszary życia budziły żywe zainteresowania niezależnie od wieku internautów. Można zatem stwierdzić, że aktywność w internecie podejmuje około 20–25% populacji seniorów.

Inną cechą położenia społecznego, która zazwyczaj różnicuje populacje, jest poziom wykształcenia respondentów. W przypadku seniorów reguła ta potwierdziła się. **Można powiedzieć, że to nie wiek, a raczej poziom wykształcenia decydował o poziomie korzystania z internetu**. Materiał statystyczny zaprezentowany na dwu kolejnych rysunkach (4 i 5) potwierdza nasze domniemania.

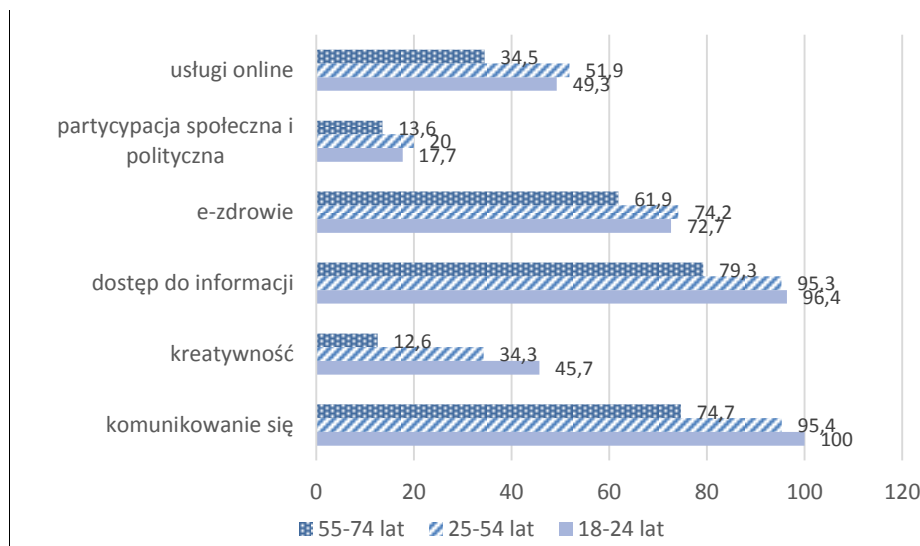


Rysunek 4. Cele korzystania z internetu według wieku dla niskiego poziomu wykształcenia [%]

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2, tab. 15B.

Osoby o niskim poziomie wykształcenia wykazywały zainteresowanie internetem na poziomie szczytowym w porównaniu do młodszych przedstawicieli ludzi niewykształconych. Natomiast w przypadku osób o wysokich poziomach

formalnego wykształcenia różnice były zdecydowanie mniejsze. I choć osoby powyżej 65. roku życia rzadziej korzystały z internetu we wszystkich jego formach, to wskaźniki uczestnictwa były relatywnie wysokie.



Rysunek 5. Cele korzystania z internetu według wieku dla wysokiego poziomu wykształcenia [%]

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2, tab. 15B.

Taka konstatacja napawa optymizmem – to poziom intelektualnego rozwoju decyduje o poziomie partycypacji społecznej w internecie. Wiek jest kwestią drugorzędną. Jeśli przyjrzymy się poszczególnym zachowaniom i preferencjom, to okazuje się, że seniorzy o wysokim poziomie wykształcenia tylko w niewielkim stopniu ustępowali w swojej aktywności wobec innych grup wiekowych. Różnice oczywiście występowały. Zazwyczaj aktywność seniorów była na poziomie około 3/4 aktywności najmłodszych – 18–24-latków (z niektórymi wyjątkami zachowań). Zresztą najmłodszy nie byli adekwatnym poziomem odniesienia w niektórych wyborach. Tak jak w przypadku partycypacji społecznej i politycznej, zakupach przez internet czy w sferze e-zdrowia. To ludzie z grupy pracujących (25–54 lat) byli bardziej aktywni. Możemy w zasadzie pokusić się o wyróżnienie w grupie społecznej ludzi lepiej wykształconych pewnego profilu. Młodszy są bardziej nastawieni na komunikowanie się, dostęp do informacji czy kreatywność, zaś ci starsi (czy bardziej w średnim wieku) – na poszukiwanie informacji o zdrowiu, usługach czy tych związanych z działalnością społeczną. Ci pierwsi są nastawieni na siebie, drudzy bardziej na innych.

Podsumowanie

We współczesnej rzeczywistości kontakty interpersonalne zostały zamienione na wirtualne. Człowiek musi umieć w nich żyć. Oczywiście w ramach działań instytucji państwa osobom wykluczonym powinna być udzielana pomoc. Konieczne są też działania o charakterze profilaktyki uprzedzającej.

Niniejsze rozważania zwracają uwagę na funkcjonujące w życiu społecznym fałszywe stereotypy. Do takich należy wizerunek seniora, który nie umie sobie radzić we współczesnym wirtualnym świecie. Jest on jednak na szczęście tylko po części prawdziwy i odwołuje się do lansowanego ageizmu. Tymczasem okazało się, że bardziej niż wiek wykluczający jest poziom wykształcenia. Bo nawet wraz ze zmniejszającą się z wiekiem aktywnością jest ona dalej wysoka wśród seniorów o wysokich poziomach edukacji. Jest to cenna wskazówka dla wychowawców i polityków społecznych.

Literatura

- Appadurai, A. (2005). *Nowoczesność bez granic. Kulturowe wymiary globalizacji*. Kraków: Universitas.
- Castells, M. (1996). *The Rise of the Network Society*. Oxford, UK: Blackwell Publishers.
- Korzystanie z Internetu (2017). Komunikat z badań CBOS nr 49.
- www.ict_gospodarstwa_domowe_2017_cz_2 (31.12.2018).